

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/4063,32-rocznica-Porozumien-Sierpniowych.html>

26.04.2024, 12:48

31.08.2012

## 32. rocznica Porozumień Sierpniowych

**Największą satysfakcją, którą dała nam historia, źródłem największej radości, dumy jest i powinna być zawsze wolna Polska - podkreślił prezydent Bronisław Komorowski podczas uroczystości w 32. rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych.**

Prezydent wręczył odznaczenia państwowe 43 działaczom opozycji demokratycznej, w tym m.in. pierwszego Niezależnego Zrzeszenia Studentów, Wydawnictwa CDN, Niezależnej Oficyny Wydawniczej NOWA.

W piątkowej uroczystości uczestniczyli pierwszy przewodniczący „Solidarności”, były prezydent Lech Wałęsa, prezes Rady Ministrów Donald Tusk, szef Kancelarii Prezydenta Jacek Michałowski, zastępca szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego dr Zdzisław Lachowski oraz ministrowie i doradcy prezydenta. Zebrani goście obejrzeli wspomnieniowy film przygotowany przez ośrodek „KARTA”.

- Uczestniczyliśmy w czymś absolutnie niezwykłym, w niezwykłej drodze, która prowadziła nas z czasów paskudnych do wielkiego sukcesu odzyskania wolności - mówił prezydent o wydarzeniach Sierpnia '80.

- Z punktu widzenia trudnej historii Polski, całego naszego regionu to mamy prawa, ale i obowiązek mówić, że mieliśmy nieprawdopodobne szczęście - powiedział Bronisław Komorowski. Ale - jak podkreślił - szczęście sprzyja odważnym, tym, którzy chcą po nie sięgać, którzy się nie boją, wykazują odwagę, mądrość w odpowiednim miejscu i w odpowiedniej chwili.

Prezydent powiedział, że dziś wspominamy i dziękujemy osobom, które odegrały różną, ale ważną i piękną rolę w tym niezwykłym procesie, którego w jakimś stopniu symbolem jest data 31 sierpnia, kiedy miały miejsce Porozumienia Sierpniowe. Jak dodał, trzeba też pamiętać o tych, którzy ciężko walczyli, którzy mieli zasługi w czasach, kiedy o żadnym porozumieniu nie było mowy.

- Porozumienia Sierpniowe były możliwe wtedy, kiedy ówczesna władza czuła, że słabnie, widziała też, że rośnie siła oporu społeczeństwa, całego narodu wtedy można było i warto było się porozumiewać - powiedział Bronisław Komorowski.

Prezydent zaznaczył, że dzisiejsza uroczystość jest momentem wręczenia odznaczeń tym, którzy brali udział w tym wielkim procesie Sierpnia 80. - Chciałbym, abyśmy przypomnieli tych, którzy nie tylko byli częścią polskiej drogi do tego sukcesu, ale też tych którzy potem wkładali cały swój wysiłek, całe swoje serce, wszystkie swoje zdolności dla pracy dla nowej Polski - dodał.



prezydent.pl



prezydent.pl



prezydent.pl



prezydent.pl

Wspomniał o początkach Niezależnego Zrzeszenia Studentów i Donaldzie Tusku, który był w grupie założycielskiej Zrzeszenia. - Chciałem korzystając z obecności premiera przekazać wdzięczność za tamte szczególne chwile związane z sukcesem strajku sierpniowego, z myślą o tym, co dalej z Polską solidarną, co dalej z Polską niezależną - w wymiarze studenckim, w wymiarze związkowym, w wymiarze ogólnonarodowym - powiedział.



prezydent.pl

Prezydent w sposób szczególny dziękował tym, którzy mieli odwagę upomnieć się o wolne, niezafałszowane słowo. - Dziś kiedy odznaczam kolegów drukarzy, kolporterów, redaktorów niezależnych wydawnictw - mówił - to myślę o wspólnym wielkim szczęściu, że razem mogliśmy razem pracować nad tym, bez czego nigdy nie będzie lepszego świata, Polski, aby wolna myśl służyła przyszłości.



prezydent.pl

- To jest zwycięstwo całego naszego pokolenia - powiedział Lech Wałęsa. - Cieszymy się że naszemu pokoleniu udało się dokonać nieprawdopodobnej rzeczy - podkreślał.



prezydent.pl

- Nikt nie wierzył, rozmawiałem w tamtym czasie z politykami, z premierami, prezydentami i nawet królami i nikt nam nie dawał szans - wspominał Lech Wałęsa. - Ale jednak uruchamiając wartości, będąc solidarnym udało nam się zakończyć ten system, który nas tyle kosztował - podkreślił.



prezydent.pl

- Dziękuję Państwu - powiedział Lech Wałęsa - że wspólnie było nam dane doprowadzić do zamknięcia strasznego podziału w świecie, zakończenia potwornego systemu i otworzyć szanse trzeciej tysiąclatki.

Premier Donald Tusk podkreślił wymiar osobisty uroczystości. - Dziś na tej sali widzę osoby, o których Polska i świat tak niewiele wiedzą, o tym, ile zdrowia, uczuć, czasu, swojego szczęścia poświęcili wtedy, kiedy było najtrudniej - powiedział. Wspomniał, że trzeba było być radykalnie bezinteresownym, żeby pod koniec lat 70. w Gdańsku ganiać się stołówce studenckiej z SB-kami i rozrzucać ulotki. - Trzeba było też bardzo dużo odwagi i bezinteresowności, żeby pod koniec lat 70. Chodzić po Gdańsku i namawiać ludzi, żeby przyszli pod bramę Stoczni - opowiadał.



prezydent.pl

Premier wspominał, że odczuwał szczęście, kiedy po raz pierwszy w kolejce czy tramwaju ludzie nie odwracali się z niepokojem na twarzy i brali ulotki.

- Pamiętam, kiedy Lech Wałęsa powiedział: „Tutaj w tym miejscu za rok będzie stał pomnik, wielki pomnik, a jak nie, to usypimy wielki kopiec z kamieni, bo będą nas miliony„. To było pół roku przed Sierpniem. Cuda się naprawdę zdarzają - opowiadał Donald Tusk.



prezydent.pl

Paweł Huelle dziękował w imieniu odznaczonych. Podkreślił, że odznaczenia są ważnym momentem, bo wtedy taką powszechną walutą była bezinteresowność i nadzieja, że zmiany się dokonają. Choć - jak dodał - o skali tych zmian nie marzono w ogóle.

[więcej](#)

Źródło: [prezydent.pl](http://prezydent.pl)

---

[Tweetnij](#)